

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2021 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Jolanta Łanowy - Klimek
Protokolant:	Katarzyna Stefańczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2021r. w Gliwicach

z powództwa G. Z.

przeciwko Spółce (...) SA w B. - następcy prawnemu (...) SA w K.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 100.000,00 zł (sto tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 maja 2015r.;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.749,56 zł (dziesięć tysięcy siedemset czterdzieści dziewięć złotych 56/100) tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot:
 - 5.709,60 zł (pięć tysięcy siedemset dziewięć złotych 60/100) od dnia 15 maja 2021r.;
 - 388,58 zł (trzysta osiemdziesiąt osiem złotych 58/100) od dnia 19 października 2015r.;
 - 4.651,38 zł (cztery tysiące sześćset pięćdziesiąt jeden złotych 38/100) od dnia 23 stycznia 2019r. ;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800,00 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 5.537,00 zł (pięć tysięcy pięćset trzydzieści siedem złotych) tytułem opłaty od pozwu oraz kwotę 3.244,57 zł (trzy tysiące dwieście czterdzieści cztery złote 57/100) tytułem wydatków.

(-) Sędzia Jolanta Łanowy – Klimek

Sygn. akt VIII P 42/15

UZASADNIENIE

Powód G. Z. wystąpił z pozwem przeciwko prawnej (...) S.A. w K. (obecnie Spółka (...) S.A. w B.), domagając się ostatecznie – po rozszerzeniu powództwa w piśmie procesowym z 7 stycznia 2019 r.:

1. zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 100 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 maja 2015 r. tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem przy pracy z 10 września 2012 r.;
2. zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 10 749,56 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, w tym 5709,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 maja 2015 r. do dnia zapłaty, 388,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 4651,38 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty;
3. zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 10 września 2012 r. wykonując pracę w kopalni pozwanej uległ wypadkowi przy pracy, podczas którego został uderzony w tył głowy półpięścieniem zabezpieczającym stojak mechaniczny, który wystrzelił z zestawu oznaczonego numerem 109. Na skutek wypadku powód doznał urazu czaszkowo-mózgowego ze stłuczeniem krwotocznym płata czołowego prawego z następczymi objawami ogniskowymi i zaburzeniami funkcji poznawczych, urazu kręgosłupa szyjnego ze zmianami pourazowymi w obrębie rdzenia kręgowego na poziomie C2/C3, pourazowego nasilenia się zespołu korzeniowego szyjnego. Powód podał, że w następstwie wypadku powstał u niego trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50%. Wskazał, że po długotrwałym procesie leczenia w dalszym ciągu nie odzyskał pełnej sprawności, odczuwa ból i potrzebuje pomocy osób trzecich w czynnościach życia codziennego. Podkreślił, że poza ograniczeniem ruchowym, przebyty w 2012 r. uraz spowodował u niego znaczne obniżenie jakości życia w sferze psychicznej i społecznej – powód, który dotychczas prowadził bogate życie towarzyskie ograniczył spotkania, stał się drażliwy, nerwowy, leczy się psychiatrycznie, ma problemy z pamięcią i koncentracją. W ocenie powoda uzasadnia to przyznanie zadośćuczynienia w kwocie oznaczonej w pozwie.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że powód uległ wypadkowi przy pracy 10 września 2012 r., jednakże nie sposób zgodzić się z roszczeniami powoda opierając się na tak wysoce subiektywnych odczuciach powoda dotyczących jego stanu zdrowia i samopoczucia, jakie przedstawił w pozwie. Dodała, że w załączonej do pozwu opinii psychologa z 2014 r. wskazano, że przeprowadzone badania nie wykazały zmian w reagowaniu emocją strachu, czyli skłonnością do unikania sytuacji spostrzeganych jako zagrażające, a nadto odnotowano prawidłową orientację, adekwatny poziom wiadomości, prawidłowe myślenie logiczne, prawidłową praksej konstrukcyjną. Pozwana wskazała również, że bezpodstawne jest żądanie powoda dotyczące odszkodowania za koszty przeprowadzonego leczenia, w sytuacji gdy powód otrzymał świadczenia z ZUS wynikające z ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Sąd ustalił stan faktyczny:

Powód G. Z. urodził się (...). Był zatrudniony u pozwanej (...) S.A. w K. (obecnie Spółka (...) S.A. w B.) w KWK (...) w okresie od 24 września 1986 r. do 12 grudnia 2014 r., ostatnio na stanowisku górnika pod ziemią. W okresie od 11 września 2012 r. do 5 marca 2014 r. pobierał świadczenia chorobowe i rehabilitacyjne. Od 28 czerwca 2014 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Umowa o pracę uległa rozwiązaniu w trybie art. 30 § 1 pkt 1 k.p. w związku z przejściem powoda na emeryturę.

W dniu 26 maja 2011 r. powód uległ wypadkowi w pracy u pozwanej – został przysypany węglem. W wyniku tego zdarzenia doznał stłuczenia głowy, kręgosłupa szyjnego i miednicy oraz wstrząśnienia mózgu i ogólnych potłuczeń. W związku z powyższym przebywał w szpitalu Miejskim w R. w okresie od 26 maja 2011 r. do 30 maja 2011 r. W wykonanym RTG kręgosłupa szyjnego z 26 maja 2011 r. nie stwierdzono uchwytanych zmian pourazowych.

W dniu 10 września 2012 r. powód, pracując u pozwanej jako górnik pod ziemią w KWK (...), przebywał na zmianie „C” ze zjazdem pod ziemię o godzinie 18:30. Powód został przydzielony do brygady ściennej wykonującej prace przy ścianie 1 w pokładzie 418 na poziomie 830 m. Po udaniu się na stanowisko pracy, przodowy ściany przydzielił obowiązki pracownikom brygady ścianowej, którzy zostali skierowani na stanowisko operatorów zestawów ścianowej obudowy zmechanizowanej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Podczas pracy powód sterował hydraulicznie przesuw zestawami ścianowej obudowy zmechanizowanej, natomiast M. S. sterował hydraulicznie przesuw przenośnika ściennego. W czasie przesuwania zestawu numer 111 powód znajdował się pod zestawem 110, gdzie zabudowane są urządzenia sterownicze. W pewnym momencie powód został uderzony w tył głowy półpierzścieniem, który wypadł z połączenia przedłużacza mechanicznego z rdzennikiem stojaka numer 2 na 109 zestawie ścianowej obudowy zmechanizowanej na skutek nieprawidłowego zabezpieczenia półpierzścieni obejmą. W wyniku uderzenia powód stracił przytomność. M. S. w tym czasie znajdował się w rejonie 120 zestawu i prowadził przesuw przenośnika ścianowego. Widząc co się stało, udał się na miejsce zdarzenia i o wypadku zawiadomił przodowego ściany. Obaj udzielili powodowi pierwszej pomocy. Przybyły na miejsce zdarzenia nadgórnicy A. K. polecił przetransportowanie powoda z końcówki ściany noszy i następnie rozpoczęto transport powoda na napęd ściany i dalej pod szyb. Kolejno pod ziemię zjechał lekarz dyżurny, który przebadał powoda i udzielił mu pierwszej pomocy medycznej.

Po wyjeździe na powierzchnię powoda przewieziono karetką pogotowia do Szpitala Miejskiego w R., gdzie rozpoznano u niego stłuczenie krwotoczne prawego płata czołowego oraz ranę tłuczoną okolicy potylicznej. W czasie trwania hospitalizacji konsultacja neurologiczna wykazała niewielki niedosłuch po prawej stronie oraz bolesną przeczulicę w obrębie barków i górnej części tułowia. Wykonane w szpitalu badanie CT wykazało obecność w prawym płacie czołowym krwotoczne ognisko stłuczenia o średnicy około 6,5 mm ewoluującego do zmiany malacyjnej i gliozy. Powód przebywał w szpitalu w okresie od 10 września 2012 r. do 25 września 2012 r., przy czym przez pierwszy tydzień znajdował się na oddziale intensywnej terapii. W trakcie całego pobytu w szpital powód miał problemy ze świadomością, z kontaktowaniem się z najbliższym otoczeniem. Wypisano go w stanie ogólnym dobrym z zaleceniami konsultacji neurologicznej.

Po wyjściu ze szpitala powód rozpoczął rehabilitację.

Od 7 czerwca 2013 r. do 28 czerwca 2013 r. przebywał na Oddziale (...) w (...) Centrum (...) w T., gdzie rozpoznano u niego stan po urazie czaszkowo-mózgowym ze stłuczeniem krwotocznym płata czołowego prawego i urazie kręgosłupa szyjnego z wtórnymi zmianami pourazowymi w obrębie rdzenia kręgowego na poziomie C2/C3.

Powód leczył się również w poradni neurologicznej do 5 marca 2014 r.

Oprócz rehabilitacji, po przebyciu urazie z 2012 r. powód podjął leczenie psychiatryczne. W okresie od 3 października 2014 r. do 12 lipca 2018 r. uczęszczał do Poradni (...), gdzie zdiagnozowano u niego zaburzenia lękowo-depresyjne, zaburzenia funkcji poznawczych.

W związku z rehabilitacją oraz leczeniem psychiatrycznym powód poniósł koszty leczenia, na które składały się koszty wizyt lekarskich z zakresu neurologii i psychiatrii, dojazdów do placówek medycznych, zakupu przepisanych leków, zabiegów rehabilitacyjnych, w wysokości 10 749,56 zł.

Obecnie powód w dalszym ciągu odczuwa negatywne skutki wypadku w pracy z 10 września 2012 r. Mimo upływu ponad 9 lat od powstania wypadku, powód nie odzyskał pełni sprawności fizycznej - w dalszym ciągu odczuwa bóle kręgosłupa oraz drętwienie kończyn górnych. Do chwili obecnej zażywa leki przeciwbólowe, nosi gorset ortopedyczny. Skutki wypadku przy pracy znacząco zmieniły życie powoda. Przed wypadkiem był zdrowym, towarzyskim mężczyzną, pracował, aktywnie spędzał czas z żoną i dziećmi, jeździł na rowerze, na nartach, potrafił wykonać samodzielnie wiele prac przydomowych. Obecnie większość prac wykonuje żona powoda. Powód źle znosi swoje ograniczenia fizyczne i niemożność wykonywania czynności, które przed wypadkiem były dla niego normą. W związku z powyższym powód stał się wybuchowy, drażliwy, znacznie ograniczył kontakty towarzyskie. Z tego powodu zaczął korzystać z pomocy psychiatry.

Pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy i wskazał, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zabezpieczenie obejmą półpiersiemi łączących przedłużacz mechaniczny z rdzennikiem stojaka.

Orzeczeniem z 14 kwietnia 2014 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził u powoda 12% stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z 10 września 2012 r. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 22 maja 2014 r. podtrzymała ustalenia lekarza orzecznika ZUS. W konsekwencji tych orzeczeń decyzją z 27 maja 2014 r. ZUS Oddział w C. przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku z 10 września 2012 r. i wypłacił mu odszkodowanie w wysokości 8760 zł.

Powód wniósł odwołanie od powyższej decyzji, podnosząc że ustalony przez lekarzy orzeczników uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z 10 września 2012 r. został zaniżony, a winien wynosić 65%.

Prawomocnym wyrokiem z 19 czerwca 2018 r. (sygn. VI U 261/14) Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję ZUS Oddział w C. z 27 maja 2014 r. w ten sposób, że przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania za dalsze 30% uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z 10 września 2012 r. i ustalił, że łączny uszczerbek z tego tytułu wynosi 42%. W pozostałym zakresie oddalił odwołanie powoda.

Decyzją z 7 sierpnia 2018 r. ZUS Oddział w C., w wykonaniu wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach z 19 czerwca 2018 r. (sygn. VI U 261/14), przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego (długotrwałego) uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy z 10 września 2012 r. w wysokości 21 900 zł, tj. 30% x 730 zł za każdy procent stałego (długotrwałego) uszczerbku na zdrowiu.

W opinii sądowno-lekarskiej z 30 marca 2019 r. (k.295-313) biegły neurolog P. W. podał, że na skutek wypadku z 10 września 2012 r. powód doznał następujących urazów: rana tłuczona okolicy potylicznej oraz stłuczenie krwotoczne płata czołowego prawego (do stłuczenia płata czołowego doszło najpewniej poprzez zasadę kontruderzenia, czyli uszkodzenia części mózgu przeciwległej od miejsca uderzenia półpiersiemia metalowego w głowę), następnie ognisko stłuczenia uległo przekształceniu do zmiany malacyjnej i gliozy. Biegły wskazał, że największe natężenie bólu i cierpienia występowało u powoda do miesiąca po urazie, a następnie do 3-6 miesięcy mogło występować natężenie umiarkowane, później zaś dolegliwości mogły występować okresowo, przykładowo przy zmianach pogody lub po przeciążeniu. Stopień uszczerbku na zdrowiu z neurologicznego punktu widzenia biegły ocenił na 5%, a rokowania na przyszłość oszacował jako dobre. Biegły wskazał, że występował istotny wpływ stanu zdrowia powoda na jego funkcjonowanie po wypadku, jednak przed zdarzeniem z 2012 r. powód cierpiał na chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa. Biegły nie podważał zlecanej powodowi farmakoterapii.

W opinii sądowej neuropsychologicznej z 28 sierpnia 2020 r. (k.374-390) biegła specjalista psycholog kliniczny, neuropsycholog J. W. podała, że wywiad, obserwacja i badanie neuropsychologiczne wskazują na obecność u powoda objawów, problemów z obszaru kompetencji „czołowych”, to znaczy związanych z uwagą, umiejętnością jej skupiania oraz korzystania z niej w dłuższych procesach mentalnych, z podzielnością uwagi, funkcjami wykonawczymi oraz trudnościami z obszaru emocjonalności i wskaźników behawioralnych tworzących obraz charakterologiczny powoda z hamowaniem reakcji niepożądanych. Powód ma trudności z utrzymywaniem ciągłości uwagi, prezentuje problemy z efektywnym uczeniem się, wymaga dłuższego czasu do nabycia danego materiału. Ma przy tym zaburzenia nastroju, jest afektywnie rozchwiany, impulsywny zarówno emocjonalnie jak i w obszarze poznawczo-behawioralnym. Biegła wskazała, że emocjonalno-relacyjno-społeczne konsekwencje wypadku w pracy to problem z trzymaniem afektu, dysforia, drażliwość i nadmierna reaktywność emocjonalna nieadekwatna do bodźca, co przekłada się na relacje z innymi, istotnie zaburza strukturę stabilnej relacji, więzi społecznych ale także dezorganizuje życie społeczne. Powód radzi sobie z tym przez unikanie sytuacji społecznych, nie jest to jednak strategia konstruktywna. Biegła podała, że zakres doznanej przez powoda krzywdy doświadczanej subiektywnie jest znaczny, a obiektywnie obejmuje zarówno funkcjonowanie ruchowe, poznawczo-wykonawcze, emocjonalne z rzutowaniem na funkcjonowanie społeczno-zawodowe. Biegła oceniła natężenie przebytych cierpień jako średnie, przy czym określenie to jest efektem analizy mechanizmów chorobowych i mechanizmów radzenia sobie – powód doświadczał wielu problemów od samego początku, jednak nie pozostawał bierny, leczyl się. Biegła oceniła uszczerbek na

zdrowiu psychicznym, neuropsychologicznym w okolicy 30%, a rokowania na przyszłość oszacowała jako połowicznie pozytywne, połowicznie negatywne – powód wymaga stałe pomocy psychiatry, psychologa i najlepiej stałej pomocy neuropsychologa, aby mógł rehabilitować funkcjonowanie poznawczo-wykonawcze.

W opinii sądowej psychiatrycznej z 22 kwietnia 2021 r. (k.213-225) biegła psychiatra E. K. stwierdziła u powoda organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Biegła podała, że w wyniku wypadku w pracy z 10 września 2012 r. powód doznał poważnych następstw dla zdrowia psychicznego – stał się drażliwy, wybuchowy, konfliktowy. Posuwał się wręcz do zachowań agresywnych w stosunku do najbliższych. Spłyceniu uległa również u niego uczuciowość wyższa. Powód jest rozwlekły i lepki w myśleniu, nadmiernie dygresyjny w wypowiedziach. Nie potrafi się skoncentrować, ma problem z odtworzeniem zdarzeń z przeszłości, stał się ksobny i apatyczny. Ograniczeniu uległa jego sfera motywacyjno-wolicjonalna. Ze względu na następstwa w zakresie stanu psychicznego powód wymaga stałego, regularnego leczenia psychiatrycznego, systematycznego pobierania leków łagodzących objawy psychopatologiczne. Rokowanie jest niekorzystne, gdyż z czasem zaburzenia funkcji poznawczych i objawy wynikające z uszkodzenia płata czołowego, głównie afektywne, będą się nasilać. Biegła wskazała, że funkcjonowanie powoda po wypadku uległo zmianie – wchodzi w konflikty z innymi osobami, ograniczeniu uległo jego życie towarzyskie, jego potrzeby zmniejszyły się ze względu na zaburzenia funkcji poznawczych i nastroju. Biegła oceniła uszczerbek na zdrowiu psychicznym na 30%. Nie podważała zlecanej powodowi farmakoterapii.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie przeprowadzonych dowodów: akt osobowych powoda, akt wypadkowych, dokumentacji medycznej powoda, faktur przedłożonych przez powoda (k.69-914 i 209-250), akt Sądu Rejonowego w Gliwicach sygn. VI U 261/14, decyzji ZUS Oddział w C. z 7 sierpnia 2018 r. (k. 250), zeznań świadka R. M. (nagranie z rozprawy z 8 stycznia 2019 r. k.277), zeznań świadka J. Z. (nagranie z rozprawy z 8 stycznia 2019 r. k.277), zeznań świadka B. Z. (nagranie z rozprawy z 8 stycznia 2019 r. k.277), zeznań świadka J. G. (1) (nagranie z rozprawy z 12 marca 2019 r. k.288), zeznań świadka J. G. (2) (nagranie z rozprawy z 12 marca 2019 r. k.288), opinii z 30 marca 2019 r. biegłego neurologa P. W. (k.295-313), opinii z 28 sierpnia 2020 r. biegłej specjalisty neuropsychologa J. W. (k.374-390), opinii z 22 kwietnia 2021 r. biegłej psychiatry E. K. (k.213-225), przesłuchania powoda (nagranie z rozprawy z 17 września 2021 r. k.247).

Na podstawie dokumentów sąd ustalił ich treść. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i przesłuchaniu stron uznając je za wiarygodne. W szczególności Sąd uznał za wiarygodne i miarodajne zeznania świadków w zakresie skutków zdrowotnych wypadku powoda, które korespondowały z informacjami zawartymi w dokumentacji medycznej, a także w zakresie obniżenia jakości życia powoda. W ocenie stanu zdrowia powoda po wypadku oraz obecnego i rokowań na przyszłość Sąd oparł się również na opiniach biegłych neurologa P. W., neuropsychologa J. W. oraz psychiatry E. K..

Pozwana wniosła zastrzeżenia do opinii biegłej neuropsychologa J. W., podnosząc że na podstawie tej opinii nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zaistniały 10 września 2012 r. wypadek miał bezpośredni lub pośredni wpływ na opisany stan zdrowia powoda. Świadczą o tym fragmenty opinii wskazujące na to, że obecny stan kliniczny powoda jest dobry, a wyniki wykonanych badań dodatkowych nie potwierdzają obecności zmian pourazowych, które można wiązać z zaistniałym wypadkiem. Ponadto stwierdzono, że w wykonanej TK kręgosłupa uwidocznił już zaawansowane zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne, które są wykluczają uszkodzenie układu nerwowego typu pourazowego.

Sąd nie uwzględnił zastrzeżeń pozwanej, albowiem dotyczyły one jedynie fragmentów opinii, podczas gdy we wnioskach biegła wyraźnie oceniła wpływ wypadku z 10 września 2012 r. na stan zdrowia powoda. Wnioski te pokrywały się z konkluzjami biegłej psychiatry E. K., której opinia nie była przez pozwaną kwestionowana.

Sąd zważył co następuje:

roszczenia powoda zasługiwały na uwzględnienie w całości.

Powód G. Z. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w K. (obecnie Spółka (...) S.A. w B.) jako przeciwko swojemu byłemu pracodawcy.

Pozwana była zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosiła odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c., który stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W orzecznictwie podkreśla się, że ocena, czy przedsiębiorstwo należy do kategorii wskazanej w art. 435 k.c., musi być dokonywana z uwzględnieniem faktycznego znaczenia określonych technologii w działalności przedsiębiorstwa oraz na tej podstawie ustalenia, czy możliwe byłoby osiągnięcie zakładanych celów produkcyjnych bez użycia sił przyrody. Pozwana w głównej mierze zajmowała się wydobywaniem, w podziemnych kopalniach, węgla kamiennego zatem ponosiła odpowiedzialność na zasadzie ryzyka określonej w art. 435 § 1 k.c.

Powód nie przyczynił się do wypadku przy pracy z 10 września 2012 r. – pracodawca uznał zdarzenie za wypadek przy pracy i wskazał, że przyczyną wypadku było nieprawidłowe zabezpieczenie obejmą półpiersiemi łączących przedłużacz mechaniczny z rdzennikiem stojaka.

Należy podnieść, że roszczenia powoda są podnoszone na podstawie odpowiedzialności ex delicto (zasada ryzyka), a przesłankami odpowiedzialności warunkującymi powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym są: szkoda majątkowa - w rozumieniu np.: kosztów leczenia, opieki, utraty dochodów; szkoda niemajątkowa (krzywda) – w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej; szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy (wypadek przy pracy); między szkodą na osobie a zdarzeniem musi istnieć związek przyczynowy, przy czym konieczne jest łączne spełnienie tych przesłanek. Do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 435 k.c. wystarczy, że zostanie stwierdzony związek przyczynowy między szkodą a ruchem przedsiębiorstwa. Koniecznym, więc jest wykazanie przez pracownika związku przyczynowego między doznany uszczerbkiem na zdrowiu a wypadkiem przy pracy (art. 361 k.c.). Jest oczywiste, że związek ten może być ustalony za pomocą przewidzianych przez prawo środków dowodowych, zwłaszcza dowodu z opinii biegłego lekarza, placówki medycznej, przy czym ustalenie związku jest możliwe także przy wykazaniu wysokiego (przeważającego) prawdopodobieństwa.

Zgodnie art. 445 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawą żądania z art. 445 k.c. jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego, wynikająca z doznanego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W związku z wypadkiem przy pracy poszkodowanemu pracownikowi przysługują szereg roszczeń. W pierwszej kolejności są to roszczenia z ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U. z 2019, poz. 1205) - dalej ustawa wypadkowa - określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy. Między innymi powód może się domagać jednorazowego odszkodowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, które przysługuje w razie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 3 ustawy wypadkowej wysokość jednorazowego odszkodowania ustala w drodze decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, także ten organ rentowy wypłaca jednorazowe odszkodowanie. Wysokość tego świadczenia jest określona w art. 12 ust 1 - 6 ustawy wypadkowej. Z kolei kwoty jednorazowych odszkodowań, a w tym kwoty za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu są określane przez obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej obowiązujące w czasie przez nie określonym. Ponadto poszkodowanemu pracownikowi przysługują roszczenia z Kodeksu cywilnego. Z takimi roszczeniami można wystąpić przeciwko pracodawcy. Są to roszczenia uzupełniające – wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2015 roku, I PK 148/14 – Sąd Najwyższy podał: dopuszczalne jest dochodzenie przez pracownika od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu wypadku przy pracy, opartych na przepisach prawa cywilnego (w tym art. 444 KC i art. 445 KC). W niniejszym postępowaniu powód

wystąpił przeciwko pracodawcy z roszczeniami uzupełniającymi albowiem otrzymał już jednorazowe odszkodowanie i pobiera rentę z ZUS.

Na skutek wypadku przy pracy powód doznał uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Rozpoznano u niego stłuczenie krwotoczne prawego płata czołowego ewoluujące do zmiany malacyjnej i gliozy oraz ranę tłuczoną okolicy potylicznej, niewielki niedosłuch po prawej stronie oraz bolesną przeczulicę w obrębie barków i górnej części tułowia. W związku z doznany w wyniku wypadku w pracy urazem powód był hospitalizowany, a następnie rehabilitowany. Sytuacja, w której się znalazł spowodowała również znaczne pogorszenie sprawności psychicznej powoda – bardzo przeżywał ograniczenie sprawności spowodowane wypadkiem, stał się drażliwy, konfliktowy.

Obecnie powód w dalszym ciągu odczuwa negatywne skutki wypadku w pracy z 10 września 2012 r. Mimo upływu ponad 9 lat od powstania wypadku, powód nie odzyskał pełni sprawności fizycznej – w dalszym ciągu odczuwa bóle kręgosłupa oraz drętwienie kończyn górnych, zażywa leki przeciwbólowe, nosi gorset ortopedyczny.

Skutki wypadku przy pracy znacząco zmieniły życie powoda. Przed wypadkiem był zdrowym, towarzyskim mężczyzną, pracował, aktywnie spędzał czas z żoną i dziećmi, jeździł na rowerze, na nartach, potrafił wykonać samodzielnie wiele prac przydomowych. Obecnie większość prac wykonuje żona powoda. Powód źle znosi swoje ograniczenia fizyczne i niemożność wykonywania czynności, które przed wypadkiem były dla niego normą. W związku z powyższym powód stał się wybuchowy, drażliwy, znacznie ograniczył kontakty towarzyskie. Z tego powodu zaczął korzystać z pomocy psychiatry.

Również powołani w sprawie bieli sądowi z zakresu neurologii, neuropsychologii i psychiatrii wskazali, że życie powoda po wypadku w pracy z 10 września 2012 r. znacząco się zmieniło ze względu na pogorszenie stanu zdrowia spowodowanego wypadkiem. Biegła psychiatra E. K. stwierdziła u powoda organiczne zaburzenia osobowości i zachowania. Biegła podała, że w wyniku wypadku w pracy z 10 września 2012 r. powód doznał poważnych następstw dla zdrowia psychicznego – stał się drażliwy, wybuchowy, konfliktowy, posuwał się wręcz do zachowań agresywnych w stosunku do najbliższych, spłyceniu uległa również u niego uczuciowość wyższa. Powód jest obecnie rozwlekły i lepki w myśleniu, nie potrafi się skoncentrować, ma problem z odtworzeniem zdarzeń z przeszłości, stał się ksobny i apatyczny. Zarówno biegła psychiatra E. K. jak i biegła neuropsycholog J. W. oceniły uszczerbek na zdrowiu psychicznym na 30%. Rokowania na przyszłość zostały ocenione przez biegłych jako średnie lub niekorzystne.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że w wyniku wypadku w pracy z 10 września 2012 r., za który odpowiedzialność ponosi pozwana, powód doznał wyżej opisanej krzywdy fizycznej i psychicznej. W ocenie Sądu była ona znaczna i żądanie zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł było uzasadnione. Sąd uwzględnił, że powód w wieku 44 lat, czyli jako młody człowiek, utracił sprawność organizmu w znacznym stopniu – jak stwierdził Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie VI U 261/14 wypadek w pracy spowodował u powoda 42 % stałego uszczerbku na zdrowiu. Z osoby aktywnej zawodowo i prywatnie, o dobrych relacjach rodzinnych i towarzyskich powód stał się człowiekiem drażliwym, unikającym spotkań, o obniżonym nastroju, z poczuciem nieprzydatności, wywołującym konflikty w rodzinie. Sąd zasądził na jego rzecz na podstawie art. 445 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c i art. 300 k.p. kwotę 100 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 15 maja 2015 r. Miał Sąd na uwadze, że powód wystosował do pozwanej żądanie zapłaty zadośćuczynienia z dnia 24 kwietnia 2015 r. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd uwzględnił wartość jednorazowego odszkodowania wypłaconego przez ZUS za 42 % uszczerbku na zdrowiu w kwocie 30 660 zł.

W ocenie Sądu również roszczenie powoda w zakresie odszkodowania za poniesione koszty leczenia w związku z wypadkiem z 10 września 2012 r. są w całości uzasadnione.

Jak wynika z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zdaniem Sądu powód wykazał w sposób niebudzący wątpliwości – w szczególności na podstawie przedstawionej dokumentacji medycznej, rachunków i faktur za zakupione leki oraz wizyty lekarskie, a także w zakresie dojazdów do placówek medycznych, że rzeczywiście poniósł koszty leczenia, które było podejmowane w konsekwencji przebytego wypadku w pracy. Podkreślenia wymaga, że żaden z powołanych w sprawie biegłych sądowych nie zakwestionował zleconych powodowi zażywanych środków farmakologicznych. W ocenie Sądu poniesione przez powoda koszty leczenia w kwocie 10 749,56 zł były uzasadnione i winny zostać pokryte przez pozwaną w ramach odszkodowania na zasadzie art. 444 § 1 k.c.

Wobec powyższego Sąd – na podstawie ww. przepisu – zasądził od pozwanej na rzecz powoda żadaną kwotę 10 749,56 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia, w tym 5709,60 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 15 maja 2015 r. do dnia zapłaty, 388,58 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 4651,38 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie naliczanymi od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 755 ze zm.) obciążono pozwaną kosztami sądowymi w kwocie 5.537,00 zł tytułem opłaty od pozwu [5% obliczone od wartości przedmiotu sporu, tj. 110 750 zł] oraz 3244,57 zł tytułem wydatków. Sąd w całości obciążył pozwaną wydatkami ponieważ są to koszty z tytułu opinii biegłych, których zasięgnięcie było konieczne z uwagi na charakter sprawy. Przy obliczeniu wydatków uwzględniono:

- opinię neurologa P. W. – 589 zł,
- opinię neuropsychologa J. W. – 1603,47 zł,
- opinię psychiatry E. K. – 1022,10 zł.

Razem: 3244,57 zł.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie wytoczenia powództwa. Wartość przedmiotu sporu stanowiła kwota 110 750 zł. Powód wygrał proces w 100%. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało zasądzone w wysokości 1800 zł zgodnie z § 12 ust. 1 pkt 5 ww. rozporządzenia.

(-) Sędzia Jolanta Łanowy-Klimek